niedziela.be

ŚWIATOWY KONGRES EDUKACJI I NAUKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ: POLSKA LITERATURA NIE MUSI BYĆ POZNAWANA WYŁĄCZNIE W JĘZYKU POLSKIM

lipiec 16, 2023 Written by Redakcja Published in Kultura / Rozrywka Add new comment

Fot. A. Pawłowska

Języka polskiego należy uczyć na bazie przykładów dobrej literatury, co oznacza dobór odpowiednich utworów w zależności od miejsca życia i kontekstu kulturowego uczniów – uważają naukowcy i praktycy nauki polskiego za granicą, biorący udział w I Światowym Kongresie Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą w Jachrance.

Uczestnicy panelu „Rola edukacji językowej i kulturowej w zachowaniu tożsamości" zastanawiali się m.in. nad tym, co oznacza termin „dobra literatura" dla osób uczących się języka polskiego i czy pod tym pojęciem można rozumieć to samo, niezależnie od kontekstu miejsca i czasu.

Prof. Jolanta Tambor, dyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, podkreśliła, że literatury nie należy dzielić na „dobrą i złą", ale na odpowiednią dla konkretnego kręgu kulturowego.

„Jest na tej sali mnóstwo osób, które uczą dzieci i młodzież i doskonale wiemy, że nie dotrzemy do nich z tą samą literaturą, którą my czytaliśmy i uważaliśmy za bardzo dobrą. A nawet problemem jest w ogóle dotarcie do nich z literaturą udostępnianą na papierze" – powiedziała ekspertka.

Profesor Tambor zaznaczyła, że obecnie znaleźliśmy się w „bardzo dziwnym momencie", ponieważ na różnice kulturowe bardzo mocno nałożyły się różnice pokoleniowe.

„Pokolenie urodzone po roku 2000, urodziło się >>z komórką w ręku<< i z internetem wokół siebie. Oni potrzebują innego podejścia do świata – stwierdziła profesor Tambor. Dodała, że z drugiej strony dzieci za granicą, a również młodzież i dorośli, chętnie sięgają po literaturę, którą my w kraju odsuwamy na bok, mianowicie do literatury pozytywistycznej. - Mamy wraz do >>Janka Muzykanta<<, do >>Antka<<, do >>Kamizelki<<, ale dzieci i dorośli na całym świecie chętnie czytają utwory, które mają wyrazistą fabułę, wyrazisty motyw przewodni i pewien morał. I napisane są pięknym językiem polskim" – wyjaśniła prof. Tambor.

Łukasz Jarocki z Instytutu Książki podkreślił, że pomocne w dotarciu do czytelników poza granicami Polski są wydania literatury polskiej z ilustracjami wybitnych polskich ilustratorów jak Józef Wilkoń, Iwona Chmielewska, Elżbieta Wasiuczyńska i Jan Marcin Szancer. Takie publikacje nazwał „polskim dobrem eksportowym".

Prof. Wojciech Kruszewski z Katedry Tekstologii i Edytorstwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zaznaczył, że polska literatura dla czytelników na całym świecie jest atrakcyjna, a wybór tekstów przeznaczonych do prowadzenia zajęć należy pozostawić „mądrości i doświadczeniu" nauczycieli.

„Chciałbym jednak, żeby literatura polska była bardziej obecna w podręcznikach do nauki języka polskiego, żeby były one mniej >>praktyczne<<, bo takie podręczniki szybko się starzeją. Dobra literatura nie starzeje się" – powiedział.

Prof. Joanna Getka, kierownik Katedry Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego przywołała badania, z których wynika, że ponad połowa Polaków nie czyta w ciągu roku żadnej książki, a za granicą sytuacja wygląda podobnie. Jej zdaniem dobrą literatura to taka, która pozostawi w czytelniku jakiś ślad.

„Naszym zadaniem jest tłumaczyć naszą dobrą literaturę na języki obce. Ludzi do naszego języka przyciągnąć mogą dobre tłumaczenia. Musimy wyzbyć się tego myślenia, że literatura polska musi być zawsze po polsku. Pokazuje to przykład naszych współczesnych autorów, na przykład Sapkowski jest obecnie bardziej poczytnym autorem niż Tolkien" - powiedziała profesor Getka.

Wpływ na popularność tekstów ma również fakt, że na ich podstawie powstały filmy bądź gry komputerowe. Prof. Getka jako poparcie tej tezy przywołała popularność prozy Henryka Sienkiewicza w Ukrainie, która wzrosła w tym kraju po ekranizacji „Ogniem i mieczem".

„Śledźmy i wykorzystujmy te tendencje, ale nie narzucajmy naszych wyobrażeń o tym, co naszym zdaniem mogłoby zainteresować odbiorców za granicą. Nie narzucajmy naszych wyobrażeń, bo można w ten sposób przekroczyć cienką granicę między promocją a przemocą kulturalną" – podkreśliła prof. Getka.

Prof. Jolanta Tambor zaapelowała o połączenie działań na rzecz promocji języka polskiego za granicą, którą obecnie prowadzi wiele instytucji, „żeby się nie rozdrabniać". Prof. Wojciech Kruszewski jako przykład skutecznych działań w podobnym zakresie, przywołał hiszpański Instytut Cervantesa, który, jego zdaniem, zorganizowany jest „wzorowo".

Zdaniem prof. Tambor powinny powstać nowe zawody, takie jak: lektora języka polskiego, nauczyciela języka polskiego jako obcego za granicą, a w Polsce - zawód asystenta językowo-kulturowego w szkołach, ze względu na liczbę uczących się w nich dzieci z Ukrainy i Białorusi.

„Zetknęłam się z takimi osobami w szkołach w Kanadzie i to świetnie działało. Jest to niesłychanie ważne, abyśmy te dzieci jak najszybciej integrowali, ale nie asymilowali, z naszymi dziećmi" - podkreśliła.

Podsumowując panel prof. Tambor powiedziała, że jej marzeniem jest, aby nigdy więcej nie usłyszała tego, co powiedział jej polskiego pochodzenia mieszkaniec Kurytyby w Brazylii: „Ludzie tutaj się wstydały, że są Polacy. Były takie co się wstydały, bo Włochy się podśmiewały."

„Chciałabym, żeby wszystkie osoby polskiego pochodzenia nie wstydziły się tego, nie uważały, że reprezentują język i kulturę peryferyjną. I żebyśmy uznali regionalność i odmienność terytorialną języka polonijnego z jego naleciałościami, z jego starodawnością, za akceptowalne w języku polskim. Żebyśmy nie mówili, że ci ludzie gorzej mówią po polsku, ale żebyśmy chwalili, że potrafią oni porozumiewać się tak wspaniałą polszczyzną" – zaznaczyła profesor Tambor.

Po panelu głos zabierały osoby z publiczności. Marianna Łacek, prezes Zrzeszenia Polskich Nauczycieli w Australii, podkreśliła, że przykłady literatury polskiej dla dzieci, które uczą się za granicą tego języka, muszą być na tyle proste, aby dzieci się nie zniechęciły do niego.

„Musimy zmienić motywację zewnętrzną, która działa na młodsze dzieci, w motywację wewnętrzną. Możemy ro zrobić za pomocą dobrze dobranej, ciekawej literatury" – powiedziała prezes Łacek.

Joanna Fabisiak, poseł na Sejm RP, zauważyła, że, jej zdaniem, literatura jest wprzężona służebnie w naukę języka i chciałaby, aby powstał podręcznik do nauki języka polskiego, który problemy gramatyczne wyjaśniałby na bazie literatury pięknej.

„Dzieci, które nie mówią polszczyzną literacką, zaczynają się jej wstydzić. Dlatego musimy doprowadzić do powstania programu nauczania języka polskiego jako języka obcego. Ten program, który obowiązuje obecnie, jest anachroniczny" – uznała poseł Fabisiak.

Andrzej Cierkosz, prezes Dobra Polska Szkoła Foundation z Nowego Jorku powiedział, że udanym rozwiązaniem są programy dwujęzyczne.

„Dzieci w USA chcą się uczyć języka polskiego, jest dla nich kluczem do lepszej edukacji. Programy dwujęzyczne są najlepszą ofertą edukacyjną dla dzieci w USA. Wszyscy wiedzą, że dzieci kształcone w dwóch językach dostają się do najlepszych uczelni" – podkreślił.

Program I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą składa się z części merytoryczno-szkoleniowej i kulturalno-edukacyjnej. Odbywają się m.in. panele dyskusyjne, wykłady popularnonaukowe, warsztaty dydaktyczne i szkolenia metodyczne. Zaplanowano szereg spotkań z naukowcami, dydaktykami i ekspertami działającymi na rzecz. rozwoju nauki polskiej za granicą, popularyzacji edukacji polskiej i polonijnej w świecie.

Celem I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą jest integracja środowisk polonijnych i polskich za granicą oraz wymiana doświadczeń nauczycieli oraz naukowców pracujących poza granicami Polski. Uczestniczy w nim ponad 500 osób z ponad 40 krajów Ameryki Północnej i Południowej, Europy i Azji, które za granicą uczą się języka polskiego i chcą podtrzymywać kontakt z polską kulturą: nauczyciele, rodzice, lektorzy, wykładowcy, naukowcy, przedstawiciele organizacji polonijnych, polonijnego duszpasterstwa, mediów oraz dzieci.

Kongres odbywa się pod honorowym patronatem małżonki prezydenta RP Agaty Kornhauser-Dudy. Patronat medialny sprawuje m.in. Polska Agencja Prasowa SA.

Organizatorem kongresu jest Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Współorganizatorami są: Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

15.07.2023 Niedziela.BE // źródło informacji: PAP.MediaRoom // fot. A. Pawłowska

(kl)